

Gostynin, 29 sierpnia 2014r.

**Pan/i**

.....

Zapraszam na **XLVII Sesję Rady Gminy Gostynin**, która odbędzie się w dniu **8 września 2014r.** o godz. **8.30** w sali posiedzeń Urzędu Gminy Gostynin.

**Wójt wniósł o umieszczenie w porządku obrad w punkcie 6a „Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenie zgody na przystąpienie Gminy Gostynin do partnerstwa w celu ubiegania się o dofinansowanie w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014 (Fundusze EOG 2009-2014) dla programu operacyjnego PL04 „OSZCZĘDZANIE ENERGII I PROMOWANIE ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII”.**

**Porządek obrad;**

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,  
- wnioski do porządku obrad.
2. Interpelacje i zapytania radnych.
3. Sprawozdanie Wójta z działalności za okres międzysesyjny i z realizacji uchwał Rady Gminy Gostynin.
4. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 300/XXXVIII/2013 Rady Gminy Gostynin z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gostynin.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Budżetową Gminy Gostynin na 2014 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie: przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr ewid. 202/17, 202/18, 202/19 położonych we wsi Białe, gmina Gostynin.
- 6a. Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenie zgody na przystąpienie Gminy Gostynin do partnerstwa w celu ubiegania się o dofinansowanie w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014 (Fundusze EOG 2009-2014) dla programu operacyjnego PL04 „OSZCZĘDZANIE ENERGII I PROMOWANIE ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII”.
7. Informacja Przewodniczących komisji o realizacji wniosków komisji.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Przyjęcie protokołu, z poprzedniej sesji.
10. Sprawy różne i wolne wnioski.

11. Zakończenie obrad Sesji.

**Przewodniczący Rady Gminy  
Tomasz Bronisław Lewandowski**

Na podstawie art.25, ust.1, pkt 3 ustawy z 08.03.1990r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2013, Nr 594, 645, 1318, z 2014, Nr 379)  
**pracodawca obowiązany jest zwolnić radnego od pracy zawodowej** w celu umożliwienia mu brania udziału w pracach organów gminy.

**Protokół  
z obrad XLVII Sesji Rady Gminy Gostynin,**

**z dnia 8 września 2014 r.**

Stan Rady Gminy - 15 radnych  
Obecnych - 14 radnych  
Lista obecności radnych w załączeniu.  
Zaproszeni i goście w/g listy obecności.

W sesji udział wzięli:

1. Wójt Gminy – Edmund Zieliński
2. Sekretarz Gminy – Marzena Bulińska
3. Skarbnik Gminy – Partycja Rosa
4. Prawnik - Konrad Wypych
5. Prezes ZK – Paweł Czarnecki
6. Kierownik RG – Eliza Starczewska
7. Kierownik RRG – Bożena Durma

#### **Do punktu 1-go.**

Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia sesji o godz. 8.30 dokonał Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Bronisław Lewandowski. Powitał Radnych, Wójta Gminy, Sekretarza Gminy, Skarbnika Gminy, Prezesa ZK, Kierowników Referatów Urzędu Gminy, przedstawicieli poszczególnych referatów, Prawnika, Sołtysów oraz media i wszystkich obecnych.

Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność i rozpoczął obrady.

Wójt wniósł o umieszczenie w porządku obrad w punkcie 6a „Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenie zgody na przystąpienie Gminy Gostynin do partnerstwa w celu ubiegania się o dofinansowanie w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014 (Fundusze EOG 2009-2014) dla programu operacyjnego PL04 „OSZCZĘDZANIE ENERGII I PROMOWANIE ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII”.

Radni zmianę do porządku przyjęli 13 głosami za.

Radni porządek po zmianach przyjęli 13 głosami za.

Wójt: Szanowni Państwo, w ślad, za uchwałą Rady Gminy podjętą we wcześniejszym terminie, mającą na celu uhonorowanie ludzi, którzy w szczególny sposób zasługują na uhonorowanie w zakresie działalności sportowe, osoby, które osiągają wysokie wyniki sportowe. Wpłynął wniosek, klubu sportowego „Błyskawica Lucień”, aby taką nagrodą uhonorować Pana Stefana Zbiega. Komisja oceniała ten wniosek i na wniosek komisji przyznaje Panu Stefanowi Zbiegowi nagrodę w wysokości 1000zł wraz z serdecznymi życzeniami dalszych sukcesów w pracy trenerskiej i osobistej oraz pomyślności. Zaangażowanie Pana Stefana Zbiega, w utrzymanie boiska i w prowadzenie drużyny młodzieżowej klubu „Błyskawica” jest bardzo godne uznania. Bardzo serdecznie dziękujemy.

Pan Stefan Zbieg: dziękuje bardzo. Szanowni Państwo ma do Państwa prośbę, bo jeden dzień może zniweczyć moją pracę. Rozchodzi się, o Dożynki. Bramki nie były wyjmowane, teraz mają być bramki wyjmowane, te bramki już stoją ze 40 lat, jeżeli je się ruszy, to one się rozsypią, a my za tydzień mamy mecz, bramek nowych nie będzie. Proszę, żeby tych bramek nie ruszać.

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Bronisław Lewandowski: ja myślę, że szczegółami

technicznymi, to już tutaj Pan Wójt się zajmie.  
Wójt: proszę się nie martwić, będzie dobrze.

### **Do punktu 2-go.**

Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Piotr Piotrowski zgłosił 1 interpelację:

Panie Wójtce ja chciałem zapytać się w sprawie wywozu śmieci przez firmę Veolia, czy te domy, które oddalone są od drogi wojewódzkiej, czy gminnej, czy powiatowej, o około 200m, to czy musi tam firma dojechać, czy nie musi, bo nie dojeżdża, mieszkańcy apelują, żeby coś z tym zrobić. Chodzi mi głównie tutaj o Mariankę.

Radny Tomasz Lewandowski zgłosił 1 interpelację:

Panie Wójtce ja też bym chciał złożyć jedną interpelację, tam jeszcze z poprzednich lat zostały stajenki w Rębowie do wykonania, w tym budynku gminnym. Tak to trochę schodzi, a teraz już niedługo zima, myślę, że należałoby, tam to uporządkować. Również trzeba byłoby się zainteresować wodą w piwnicy, która prawdopodobnie tam nachodzi.

### **Do punktu 3-go.**

Sprawozdanie Wójta z działalności za okres międzysesyjny i z realizacji uchwał Rady Gminy Gostynin przedstawił Pan Wójt Edmund Zieliński.

Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

(Radny Andrzej Krzewicki doszedł na obrady sesji).

### **Do punktu 4-go.**

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr 300/XXXVIII/2013 Rady Gminy Gostynin z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gostynin.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: omówiła projekt uchwały. Najważniejsze zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Gostynin w roku 2014 to zmniejszenie wyniku budżetu, czyli zmniejszenie planowanego deficytu w wysokości 2.200tys. zł o kwotę 1.200tys. zł do kwoty 1mln. zł. To zmniejszenie podyktowane jest zmniejszeniem przychodów o kwotę 1.200tys. zł. i wynika to ze zmniejszenia zakresu zadania inwestycyjnego pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami dla wsi Zaborów Stary, Sokołów i części Sokołów PGR oraz budowa sieci wodociągowej z przyłączami dla części wsi Sokołów – I etap”. Źródłem finansowania tego zadania była zaplanowana pożyczka zaciągnięta na rynku krajowym, w wyniku zmiany realizacji tego zadania, właściwie zaprzestania realizacji o tę kwotę zmniejszy się kwota długu w roku 2014. Jak również dług zmniejszy się o kwotę 226tys. zł w wyniku umorzenia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie zadania pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami we wsi Bierzewice – III etap”. Te dwa działania spowodują zmianę kwoty długu o w latach 2015-2018, tj. zmniejszenie tej kwoty o 1.426tys. zł. I tak dług planowany w 2015 z kwoty 6.266.569,81zł, planuje się do zmniejszenia do kwoty 4.840.569,81zł, w roku 2016 z kwoty 4.766.569,81zł, do kwoty 3.640.569,81zł, w roku 2017 z kwoty 2.666.569,81zł, kwota długu osiągnie wysokość 2.340.569,81zł, w roku 2018 kwota długu zwiększy się z kwoty 1.066.569,81zł, do kwoty 1.340.569,81zł, w roku 2019 przewiduje się, że Gmina Gostynin wyjdzie z długu. Kolejne zmiany, które są wprowadzone w Wieloletniej Prognozie Finansowej, to zmiany w wykazie przedsięwzięć. To jest zmiana w zadaniu: „Współpraca w ramach Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Płockiej kluczem do zintegrowanego rozwoju subregionu”. I w tym zadaniu dokonujemy przesunięcia wkładu własnego między rokiem 2014-2015 o kwotę 3.98430zł i tak limit wydatków na to zadanie w roku 2014 przed zmianą wynosił 5.074,30zł, po zmianie 1.090zł, natomiast limit w roku 2015 z kwoty 9.423,70zł wzrośnie do 13.408zł. Ta zmiana wynika z harmonogramu realizacji zadania. Wprowadza się również nowe przedsięwzięcie do

Wieloletniej Prognozy Finansowej, tj. „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów poprzez dodatkowe zajęcia rozwijające kompetencje kluczowe „Moja przyszłość”. Jest to projekt w 100% finansowany ze środków zewnętrznych, z POKL-u. Łączne nakłady finansowe na to zadanie to 269.610zł, Limit wydatków na rok 2014 to 126.280zł, na 2015 rok 143.330zł. Celem ogólnym projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych dziewcząt i chłopców SP w Zwoleniu, SP w Teodorowie, SPiG w Lucieniu, SP w Sokołowie, SPiG w Sierakówku, SPiG w Solcu oraz SPiG w Emilianowie. Siedem jednostek oświatowych przystąpiło do realizacji tego projektu. W ramach tego projektu będą prowadzone różne dodatkowe zajęcia, z języka obcego, z matematyki, z przedmiotów przyrodniczych, jak również z doradztwa zawodowego. Inne zmiany wynikają z realizacji budżetu i wynikają także z uchwał zmieniających budżet na dzisiejszej sesji.

Wójt: ja przepraszam, że nie mogłem uczestniczyć w naradach komisji w piątek. Chciałbym po prostu może teraz, pokrótce przybliżyć powody podjęcia przeze mnie decyzji o zdjęciu tej inwestycji w Sokołowie. Takie spotkanie z mieszkańcami Sokołowa odbyłem 4 razy, w trakcie rozmów nad realizacją tego zadania, pamiętacie Państwo, ubiegaliśmy się o środki z PROW-u na ten cel i takie środki zostały nam przyznane, prawie 600tys. zł, zostało nam przyznane pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na to zadanie. Przy czym warunek jest taki, bo złożony został wniosek na budowę sieci kanalizacji sanitarnej i na budowę sieci wodociągowej i wymianę tej istniejącej sieci wodociągowej azbestowej na nową. Prowadziliśmy daleko idące rozmowy i w Mazowieckiej Jednostce i w Regionalnej Izbie Obrachunkowej i w Nadzorcze Budowlanym, ponieważ wszystko komplikuje definicja „przyłącza”. Co jest nazwane „przyłączeniem”, w projekcie kanalizacji sanitarnej dla Sokołowa, wynikające z definicji przyłącza, odcinki od głównej sieci do pierwszej studzienki kanalizacyjnej, która jest na terenie posesji, to jest przyłącze. A przyłącze niestety w ramach wykładni w tej chwili Regionalnej Izby Obrachunkowej, musi sfinansować mieszkaniec, nie możemy ze środków publicznych dołożyć nawet złotówki. I takich przyłączy kanalizacyjnych na terenie Sokołowa jest ponad 50, bodajże 56, takich przyłączy, gdzie w sumie cały koszt tych przyłączy, to jest około 260tys. zł, na same przyłącza. Czyli średnio wychodzi na jedno przyłącze ponad 4tys. zł na mieszkańca. W toku rozmów ze spotkań z mieszkańcami Sokołowa, dyskutowaliśmy, ja przedstawiałem, może wziąć solidarnie, bo jeden ma przyłącze 3m, bo akurat nitka przebiega bardzo blisko budynków, ale ktoś inny ma, bo jest taka sytuacja, że wychodzi ponad 100m, w tej skrajnej sytuacji nawet jest 150m, więc jest niemożliwą rzeczą, żeby ten mieszkaniec to przyłącze wykonał. A warunek, wystarczy, że kilka przyłączy nie wykonamy, nie wykonamy projektu, nie wykonamy projektu, nie otrzymamy dofinansowania. Więc nie chcę podejmować ryzyka takiego, że zrealizujemy z pełną determinacją całe zadanie i okaże się, że będziemy musieli to sfinansować z kredytu komercyjnego. Jest to zbyt duże ryzyko, że to dofinansowanie otrzymamy, z uwagi na to, że trzeba też zrobić tę sieć wodociągową. I mimo że to jest istniejąca sieć wodociągowa, niestety nadzór budowlany mówi też, to są nowe przyłącza, które też z kolei muszą sobie sfinansować mieszkańcy. Więc, jeżeli właściciel nieruchomości w tym roku ma sfinansować przyłącze kanalizacyjne i przyłącze wodociągowe, które podobnie kosztuje, bo też ponad 200tys. zł, przyłącza wodociągowe kosztują, to jest na każdego właściciela nieruchomości, to byłby wydatek od 8 nawet może i więcej tys. zł, bo też przyznaję rację, jeżeli ktoś ma 3m, w imię czego ma płacić 8tys. zł, jak jego koszt rzeczywisty może być, tam około 4-5tys. zł. W związku z tym jest to bardzo trudne, ryzykowne wręcz, bo zwracaliśmy się do Mazowieckiej Jednostki, ja zresztą byłem osobiście w Mazowieckiej Jednostce, z Dyrektorem Departamentu rozmawiałem, czy możemy w trakcie realizacji tego wniosku zmienić, ograniczyć się tylko do kanalizacji, a wodociąg przełożyć sobie na inny termin. Definicje przyłącza zupełnie inną daje Mazowiecka Jednostka i Mazowiecka Jednostka nie miałyby kłopotu, z tym że mamy to sfinansować, te odcinki, o których wspominałem, czyli do pierwszej studzienki ze środków publicznych. Tylko w momencie odbioru końcowego nadzór budowlany, który dokona nam odbioru, niestety nadzór budowlany nazwałby to przyłączeniem, a jeżeli to będzie w protokole nadzoru nazwane przyłączeniem, RIO będzie to widziała i będzie źle. Dopóki tego nikt nie nazwie przyłączeniem Regionalna nie będzie nic podnosiła, bo my nie jesteśmy fachowcami, natomiast, gdy już w dokumentach będzie pełna nazwa, padnie przyłącze, automatycznie tego nie wolno finansować ze środków publicznych. Czyli ryzyko jest za duże,

zrealizujemy zadanie za kwotę ponad 1,5mln zł, trudno powiedzieć, jakby to wyszło z przetargu i podczas rozliczania całego wniosku, może się okazać, że z tej właśnie przyczyny nie otrzymamy tego dofinansowania i będziemy musieli to sfinansować z kredytu komercyjnego, więc wolę i zresztą z takim apelem do mieszkańców wystąpiłem, poczekajmy w przyszłym roku, szukajmy innej furtki, rozdzielimy to zadanie, już wtedy ubiegając się o jakiegokolwiek dofinansowanie, rozdzielimy je, oddzielnie kanalizacja, oddzielnie wodociąg. Z tym wodociągiem możemy się jeszcze wstrzymać, jakieś 2-3 lata, a w tej chwili przede wszystkim wykonać kanalizację i próbować się ubiegać, czy z nowej perspektywy finansowej, czy korzystniejsze jest nawet z funduszu, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, część pożyczki jest umarzalna i jest nisko oprocentowana. To są powody decyzji mojej, że z tego zadania, póki, co się wycofałem, odłożymy je w czasie i szukamy innej możliwości finansowej.

Radny Jerzy Węglewski: ja chciałem zabrać w tym miejscu głos, bo to dotyczy tej sprawy, o której Pan Wójt mówił. Szanowni Państwo, ja chcę przedstawić tutaj zdanie mieszkańców Sokołowa odnośnie, jeżeli chodzi o wymianę tej nitki wodociągowej. Bo tutaj mieszkańcy mówią jednoznacznie, że on kiedyś za przyłącze już raz płacili i jeżeli jest teraz naprawa tych przyłączy, czy wymiana, zresztą przyłącze w większości mają plastikowe, więc tam nie będzie wymiany przyłączy. I oni nie zgadzają się, że będą musieli płacić za przyłącza wodociągowe. Ponieważ raz kiedyś płacili, jeżeli jest teraz wymiana nici głównej, dlaczego za przyłącza muszą płacić. Na to się nie zgodzą, myślę, że tutaj w imieniu mieszkańców wyrażę zdanie, żeby coś zrobić, tak zorganizować ten przetarg, zmienić projekt, żeby nie było w projekcie wymiany przyłączy, tylko wymiana nici głównej i żeby mieszkańcy nie musieli płacić za przyłącza.

Radna Ewa Michalska: ja jeszcze bym prosiła Pana Wójta, bo mamy zwiększenie wydatków, jeżeli chodzi o budowę obiektu sportowego, czyli boiska w Lucieniu, czy może Pan nam powiedzieć?

Wójt: to zwiększenie, było już wcześniej, to było na poprzedniej sesji poruszane, to nie jest teraz.

Radna Ewa Michalska: ale całość, ile to będzie kosztować, bo w tym momencie mieliśmy jakąś pierwszą kwotę?

Kierownik RG Eliza Starczewska: prawie 680tys. zł.

Wójt: z przetargu.

Radny Marek Balcerzak: Panie Wójcie, ja chciałem się tylko odnieść, czy zapytać, żeby to była jasność, chodzi mi o te przyłącza, czy jeżeli byśmy przygotowali projekt tylko na główną linię, a przyłącza wykonali oddzielnie i sfinansowali częściowo z Urzędu Gminy, bo ja teraz nie rozumiem takiej rzeczy, czy w ogóle Urząd nie może, bo uważam, że Urząd może?

Wójt: nie może.

Radny Marek Balcerzak: czy po prostu są to tylko koszty niekwalifikowalne w projekcie?

Wójt: Regionalna Izba Obrachunkowa stoi na stanowisku, że to nie jest zadanie gminy, więc musi w całości sfinansować właściciel nieruchomości, wcześniej to były takie interpretacje łagodne, mieszkaniec zapłacił 500zł i to gdzieś tam to zniknęło, w tej chwili jest jednoznaczna wykładnia RIO i bardzo tego pilnują. Taki sam problem ma gmina Sanniki, która też chce realizować podobne zadanie i z tym ma problem. I w tej chwili już myślę, że RIO nam nie odpuść, bo gdy tylko, tak jak mówię, w dokumencie pojawi się, ktoś to nazwie przyłączem, automatycznie jest źle. Jeszcze też ktoś tam mi próbował znaleźć taką wykładnię, ale my to też znamy, my to wiemy, że definicja przyłącza, którą określa prawo budowlane do granicy działki. U nas się tak składa, że główna nitka idzie po działkach, czyli nawet nie da się, gdyby ona szła w drodze, to wtedy jeszcze ten odcinek od sieci głównej do granicy działki, tak też nazywają, jeśli nie ma studzienki, wtedy do granicy działki, jak najbardziej jest to finansowane ze środków publicznych. Ale w tym projekcie akurat cała sieć idzie akurat po działkach, nieruchomościach właścicieli. Już nic się tutaj nie da jak gdyby nagiąć.

Radny Marek Balcerzak: jest to istotne Państwo Radni, bo przy takiej interpretacji niezależnie od tego, czy to będzie z pożyczki, czy to będzie z dofinansowania z PROW-u, to te koszty będą musieli, rozumiem od tej pory ponosić, czyli to wiele zmienia, przy takich kwotach będziemy mieli bardzo trudno, żeby dołączyć kolejne domy do kanalizacji, nawet już do istniejącej, bo to może się okazać kwotą bardzo dużą, dla niektórych. Jeżeli to będzie 4-5tys. zł, a jeżeli jeszcze byśmy indywidualnie rozpatrywali, to te osoby, które mają 100m, czy więcej, wyjdzie 10tys. zł, więc,

dlaczego o tym mówię, bo budowaliśmy przydomowe oczyszczalnie ścieków i tutaj koszt na jednego użytkownika był niższy, się okazuje, niż przyłącze samo, czyli coś tutaj jest, dla mnie też, nie tak.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: od zawsze powinno tak być, przyłącze nie jest zadaniem własnym gminy.

Radny Marek Balcerzak: no, tak, tylko że nigdy tego nie było...

Wójt: do tej pory nikt tego nie podnosił.

Radny Marek Balcerzak: właśnie, nikt tego nie podnosił i gmina z tego powodu żadnych konsekwencji nie ponosiła, a przy takim założeniu, trzeba szukać jakiś innych rozwiązań, bo ja się boję, że po prostu staniemy w gminie z kanalizacją. Też bym się zastanawiał, gdybym miał zapłacić 5-6tys. zł, z tego względu, że później ścieki też nie są w naszej gminie tanie. Generalnie będzie mi wygodniej, tak, jak teraz te ścieki wywozić.

Wójt: nie jest to prosta sprawa, bezpieczniej jest, gdy będziemy się ubiegać, powiedzmy, o pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i wtedy nie ryzykujemy, niech się przyłączy 50 domów, w sytuacji tej, którą mamy, że wystarczy, że 4-5 właścicieli się nie przyłączy i dofinansowanie całe nam pada.

Radna Marzena Staniszevska: Panie Wójcie, w takim razie taka sama sytuacja będzie Gorzewo, ul. Kruk, tak?

Wójt: tak.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uchwała nr **359/XLVII/2014** została przyjęta 14 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do punktu 5-go.**

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę Budżetową Gminy Gostynin na 2014 rok.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: omówiła projekt uchwały. Odczytała uzasadnienie do projektu uchwały.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Radni do projektu uchwały uwag nie wnieśli.

Uchwała nr **360/XLVII/2014** została przyjęta 14 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do punktu 6-go.**

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski odczytał projekt uchwały w sprawie: przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr ewid. 202/17, 202/18, 202/19 położonych we wsi Białe, gmina Gostynin.

Radny Piotr Piotrowski: Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: jakieś uzasadnienie?

Radny Piotr Piotrowski: tak, wzięliśmy pod uwagę, to, że w 2006 roku był robiony plan przestrzennego zagospodarowania, to jest w miarę świeżo.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: w 2006r.?

Radny Piotr Piotrowski: tak, w 2006r.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: no, to już nie tak świeżo, no dobrze, ale..

Radny Piotr Piotrowski: i nie chcielibyśmy robić jednej osobie, taką przysługę i za chwilę będzie kolejna, kolejna i kolejna. Albo robimy wszystkim, albo w ogóle.

Radna Ewa Michalska: są to działki letniskowe.

Wójt: to nie są działki letniskowe, tylko to jest zespół przyrodniczo – krajobrazowy bez możliwości zabudowy. Ewentualnie taka zmiana dałaby możliwość.

Radna Marzena Staniszevska: rzeczywiście to jest problem, dla mieszkańców, nawet zamieszkujących tam, bo jakiegokolwiek nawet czy cokolwiek, to jest problem, żeby można coś tam zrobić. Sama mam działkę tam, więc, sama się nawet do Urzędu Gminy zwracałam o warunki zabudowania i wyszło..., czy energetykę, wodę, nic nie można zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: czyli jak gdyby, z Pani

wypowiedzi wynika, że powinniśmy tę uchwałę podjąć, czy nie?

Radna Marzena Staniszevska: ja zresztą na Komisji Rozwoju przyjąłam, że tak.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: mnie się też wydaje, że po prostu, jeżeli jest tam wniosek, to powinniśmy mieszkańcom udostępnić, umożliwić realizację własnych planów, bo przy okazji, myślę, że gmina na tym nie straci, jeżeli ktoś tam się wybuduje.

Radna Marzena Staniszevska: bo ta osoba w całości chce to pokryć, tak?

Wójt: taka deklaracja jest, że niby chce darowizną przekazać na wskazany cel, pełną wartość tych kosztów. Przy czym też tutaj z Panem Mecenasem mamy do tego też takie podejście trochę z rezerwą, bo ktoś dysponuje środkami i jemu zmieniamy plan, ktoś takich środków nie ma i..

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: ale nie możemy tak zakładać, że będą jakieś niezgodności z prawem, bo jeżeli ktoś chce i jakąś tam równowartość chce na inny cel wpłacić, żeby nie czekać, to myślę, że tu niezgodności z prawem, ani podejrzeń, pewnie nie powinno być. No, bo przecież plan będzie robiony przez wyspecjalizowane jednostki.

Wójt: i tak musi uzyskać uzgodnienia wszystkich instytucji, to nie jest to, że.., bo komuś się wydaje, że można i..

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: dokładnie tak, a później na końcu jeszcze my musimy to przyjąć uchwałą Rady. Czyli tutaj ja, taki argument pewnie jest wysoce przesadzony.

Radny Zygmunt Kieplin: a ja chciałbym tylko takie zapytanie, bo on ma pieniądze, zapłaci, ale jeśli się zgłosi osoba, która nie będzie miała pieniędzy, ale tak samo chciałaby to zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: jak będą dwa czy trzy wnioski, będzie to zasadne, to gmina to robi, ja nie widzę problemu.

Radny Andrzej Krzewicki: nie ma podstaw, żeby odmówić.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: tu nie ma podstaw, żeby odmówić, bo po to jesteśmy, żeby to robić, jeżeli to będzie rozsądne i zasadne.

Radna Ewa Michalska: ale czemuś miał służyć ten plan, który był robiony w 2006r.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: Szanowni Państwo, ja powiem tak, jeżeli chodzi o plany zagospodarowania przestrzennego, one są aktualne tak naprawdę, jak każdy dokument jeden dzień, bo na drugi dzień, już mogą następować różnego rodzaju przesłanki, które mogą doprowadzić do tego, że należy ten plan zmieniać. Plany są dokumentami tak naprawdę otwartymi, nad którymi trzeba pracować, co jakiś czas, a 2006r. To już jest dość odległa sprawa.

Radny Andrzej Krzewicki: wie Panstwo, ja chcę powiedzieć, że znam ten plan i Pani Krymowa, która m.in. robiła ten plan, ona bardzo się upierała, że muszą być ciągi ekologiczne, ciągi zielone i różne rzeczy, akurat w tym terenie, tam jest dużo tych lasów, ciągów ekologicznych..

Radna Ewa Michalska: tam lasów nie ma, tylko jest jezioro, kolego.

Radny Andrzej Krzewicki: jest jezioro z drugiej strony, są lasy. Tam jest jedno przy drugim i w niektórych miejscach ludzie chcieli wcześniej móc tam się budować, ale ze względu na ekologię nie pozwolono i stwierdzam, że nawet jeżeli my dzisiaj damy, to do realizacji, to 100 razy to przeważają, zanim pozwolą cokolwiek tam zrobić.

Radny Piotr Piotrowski: ale weźcie pod uwagę, Państwo, to, że zagłosujemy dzisiaj „za”, to za kolejnymi też musimy głosować „za”.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: ale dlaczego nie, ale dlaczego mamy głosować „przeciw”.

Radny Leszek Woźniak: ja tego nie rozumiem, jeżeli ktoś chce sobie zrobić coś, to czemu mu utrudniać. No to może nikomu nie dajmy postawić czy domu, czy stodoły i nic się nie będzie działo w gminie.

Radny Marek Balcerzak: ja uważam, że jest zasadne jak najbardziej, opracowanie tego planu. Ja wcześniej też apelowałem, żeby mieszkańcy się bardziej włączyli, bo nie do końca jest to wina Urzędu, tak jak powiedział Radny, to że one są nieaktualne na drugi, czy trzeci dzień, to jest spowodowane tym, że zainteresowanie jest małe, dopiero po przyjęciu planu, dopiero wtedy mieszkańcy się orientują, że chcieliby inaczej. Natomiast ja mam takie pytanie, bo na pewno nie jest



zasadne, żeby dla całej gminy plan opracować, chociaż kiedyś taki pomysł był, natomiast zapytam, czy są wnioski z innych terenów, które nie zostały zrealizowane? Bo należałoby podejść jednakowo do wszystkich wniosków, przeanalizować je dokładnie, jeżeli taka potrzeba jest w innej części gminy, to również takie działania podjąć, żeby nie było, że jednym umożliwiamy, a innym utrudniamy.

Wójt: różnych drobnych wniosków jest, bodajże 30, tak Pani Elizo?

Kierownik RG Eliza Starczewska: teraz nie powiem ile, ale na pewno są.

Wójt: są, drobne wnioski. Ja też tylko dodam, że jesteśmy w trakcie opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego dla Nagodowa i też tutaj apel do Radnych z okolicy, czyli do Pana Czarka, żeby tam mieszkańców troszeczkę pobudzić, bo dzisiaj takie pierwsze spotkanie robocze będziemy mieli już w wykonawcę tego zamówienia, bo przetarg został rozstrzygnięty dwa miesiące temu, robi nam to firma zewnętrzna w dosyć sporej odległości, ale niestety takie były kryteria wyboru oferty, nawet dosyć nisko została oferta złożona. Tak jak mówię, dzisiaj będzie pierwsze robocze spotkanie i dopiero ruszymy w teren, oczywiście ustalimy jakiś harmonogram spotkań w terenie i tutaj apel, żeby mieszkańców mocno pobudzić. I planujemy jeszcze ogłosić przetarg na Klusek, bo też oczywiście mamy mapy już wykonane w 2011, czy 2012 roku, w związku z tym też chcemy podjąć działanie i ogłosić przetarg na wykonanie planu zagospodarowania przestrzennego dla Kluska.

Radny Andrzej Krzewicki: wiecie Państwo, nasze prawo budowlane trochę się zmieniło i tam gdzie nie ma planu przestrzennego, to można się łatwo budować we wszystkie sposoby, jak komu pasuje. Problem się zaczyna tam, gdzie jest plan przestrzennego zagospodarowania uchwalony, tak samo, jak w tym wypadku, on jest uchwalony i jakaś tam działka i już jest problem. Bo gdyby tego planu nie było tam, to by łatwo można było dużo szybciej się pobudować. Na terenach tam gdzie nie ma planu przestrzennego zagospodarowania, a istnieje jakaś infrastruktura bardzo szybko można się pobudować, dobudować, rozbudować, a już jak jest plan przestrzennego zagospodarowania, to trzeba stricte się trzymać tego, co tam jest, bo są ograniczenia. Dach do przodu, szczytem do boku, tak, jak jest to trzeba wykonać. Czyli to w jednym wypadku pomaga, na otwartych przestrzeniach, a w drugim ogranicza, bo już musowo tak zrobić, jak jest w planie przestrzennego zagospodarowania.

Radny Piotr Piotrowski: no to jeżeli przychodzi klient, kupuje działki rolne 30% ceny i później występuje do gminy i przekształca je na budowlane i ma czysty zysk, tak to rozumiem, tak?

Radny Marek Balcerzak: to nie jest takie proste.

Radny Andrzej Krzewicki: nie tak do końca.

Wójt: są uzgodnienia z wieloma czynnikami, to nie jest tylko tak, że się rozrysuje i już jest działka budowlana, trzeba uzgadniać.

Radna Ewa Michalska: bo myśmy tutaj na komisji również rozmawiali o tym, że celowość, nie wiem, bo to należy do jednego właściciela, te działki, no i jest jakiś tam zamiar, prawda, człowiek, który mógł, ileś działek miał, podzielił wcześniej, bo to jest podział z jednej działki, jak widać, podzielił na wiele różnych działek, od razu tutaj ten czynnik też ekonomiczny, no, bo on za takie działki, które w tym momencie mają jakiś tam aspekt przyrodniczy, nie ma wartości, więc tutaj na pewno po zmianie, te działki wzrosną i wzrost będzie znaczący, także może się okazać, że za chwilę wszyscy pozostali, którzy, gdzieś tam podzieliли działki nad jeziorem, będą się zwracać do nas z taką, a nie inną prośbą o podział, bo im to bardziej będzie intratne.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: tak, ale są pewne mechanizmy związane z podatkiem od wzrostu ceny, a tutaj raczej jakieś uchwały są podjęte, tylko żeby były realizowane.

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uchwała nr **361/XLVII/2014** została przyjęta 10 głosami za i 4 wstrzymującymi się i stanowi załącznik do protokołu.

### **Do punktu 6a-go.**

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski odczytał projekt uchwały

w sprawie: wyrażenie zgody na przystąpienie Gminy Gostynin do partnerstwa w celu ubiegania się o dofinansowanie w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014 (Fundusze EOG 2009-2014) dla programu operacyjnego PL04 „OSZCZĘDZANIE ENERGII I PROMOWANIE ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII”.

Radny Piotr Piotrowski: Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Również stwierdziliśmy, że jest dużo niewiadomych, no, chyba że Pan Wójt tutaj na sesji przekona, że jest warto przystąpić.

Wójt: Szanowni Państwo, tak, wiem, ja też przyznaję, wiele takich rzeczy zradza się bardzo szybko i wtedy krótki termin jest na przygotowanie całości wniosku, mamy na samym wstępie mało takiej konkretnej wiedzy, czyli nie potrafimy na dzień dzisiejszy, ja też nie potrafię Państwu powiedzieć, że to będzie 1mln. zł, czy to będzie 1,5mln. zł, czy to będzie 400, czy 500tys. zł., tego nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć. ZGRP szukał partnerów do takiego, żeby stworzył taki instrument, szukał partnerów do tego projektu, zgłosiły się gminy, wymienione tutaj w tej uchwale, okazało się w trakcie, że też Związek nie może być liderem w tym projekcie, musiała liderem zostać, któraś z gmin członków tego porozumienia. Jako że Wyszogród chce realizować dwa budynki, w związku z tym, Wyszogród został wskazany, jako lider całości tego projektu. Przy czym technicznie będzie to obsługiwał całkowicie ZGRP, cały ten projekt od strony technicznej, od strony przygotowania papierowego i merytorycznego. W tej chwili pierwszym krokiem jest opracowanie audytu energetycznego. I ten audyt energetyczny dopiero wskaże, co w danym budynku, co w danym obiekcie trzeba zrobić, żeby osiągnąć oczywiście odpowiednie wskaźniki, czyli efekt ekologiczny. My mamy wyobrażenie, że to jest tylko praktycznie położenie styropianu i położenie tynków mineralnych, wymiana stolarki okiennej, tak dotychczas pojmowaliśmy termomodernizację. Audyt, który w tej chwili byłby opracowywany na podstawie tej uchwały intencyjnej, być może wskaże jeszcze i inne elementy, które należy wykonać, żeby ten efekt rzeczywiście osiągnąć. Nie umiem w tej chwili odpowiedzieć, bo to dopiero fachowcy, którzy na podstawie dokumentacji technicznej, na podstawie wizji lokalnej pewne rzeczy wskażą. Jest to dosyć wysoki poziom dofinansowania, jest to 80% kosztów kwalifikowalnych, gdzie kosztem kwalifikowalnym byłby również nadzór inwestorski. Ja wiem, że być może stworzą się też inne instrumenty na taką termomodernizację, jedno jest pewne, że termomodernizację budynku szkoły w Białotarsku wykonać musimy. Musimy zaplanować i to w najbliższym czasie, ponieważ tam straty ciepła na tych oknach, to są kolosalne, tam widać, jak firanki biegają. Wiadomo, że to jest inwestycja nie stara, bo to jest sprzed bodajże 23 lat, bo to 1991, czy 1992 rok, jakoś tak była inwestycja realizowana, na tamtą porę te okna, powiedzmy, jakieś tam swoje kryteria i warunki spełniały, na dzień dzisiejszy niestety są to takie nieszczelności, że straty ciepła są ogromne. W związku z tym, wykonać tam termomodernizację uważam, że w najbliższym czasie musimy, stąd też było w budżecie roku 2014, umieszczone to zadanie, czyli przygotowanie projektu. Taki projekt został już zlecony do opracowania, na razie wstrzymaliśmy go w związku z tym, że jeżeli byśmy przystąpili do tego partnerstwa i do tego projektu, ten projekt, który byłby wykonany pod naszym wskazaniem, mógłby się okazać nie do końca wykonalny, bo być może po prostu inne elementy jeszcze będzie trzeba przewidzieć, w związku z tym dopiero po opracowaniu audytu byłyby dalsze prace nad stworzeniem tego projektu i to by pokazało dopiero wtedy pełne koszty, jakie by należało ponieść.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: Szanowni Państwo, jeżeli mogę zabrać głos, no, bo to wiadomo, dotyczy znaczącej części mnie, chcę powiedzieć, że my powinniśmy to ryzyko podjąć, ponieważ, tak mnie przekonuje kilka spraw organizacyjnych, bo jeżeli wstąpiliśmy już do ZGRP, no to pytamy, co my z tego będziemy mieli, tak? No to teraz jest tu jak gdyby propozycja Związku, żeby pod przewodnictwem gminy Wyszogród, a Pana Burmistrza Gminy Wyszogród mieliśmy okazję tu poznać i wydaje się, że jest to samorządowiec z pewną wizją i on, jako lider chce tutaj występować, no moderator, czy, jak go tam nazwać, ale jeżeli chce po prostu to prowadzić i jeszcze zaangażować się, jako lider i jak gdyby przeznaczyć na to dwa budynki, no to może warto spróbować, może ta inwestycja pójdzie. Znam też dobrze Wójta Pacyny, który też jest wspaniałym samorządowcem przez wiele lat i się na to decyduje, no to myślę, że jako my i Pan Wójt Edmund Zieliński też sobie, jako samorządowiec z krwi i kości, z tym poradzi.

Wójt: chciałbym jeszcze dodać, że oczywiście mieliśmy też wątpliwości, my nad tym tematem debatowaliśmy cały ubiegły tydzień. Oczywiście tutaj wspólnie z Panią Skarbnik, z Kierownikami Referatów, czy podołamy, przede wszystkim tutaj referat rozwoju gospodarczego Pani Eliza Starczewska. Wymaga to w tej chwili też od nas przygotowania sporo dokumentów, które musimy powyciągać, a możliwości są, że tak powiem słabe, bo wykonanie budżetu był dopiero co za półrocze, zmiany w uchwałach budżetowych, w związku z tym był taki moment, że ja zawałem się i powiedziałem nie. Ale w piątek jeszcze rano Pani Dyrektor Związku próbowała znaleźć argumenty za „tak”, w związku z tym wystąpiłem do Państwa o przystąpienie.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: spróbujmy.

Radny Andrzej Krzewicki: proszę Państwa, tu jest argument finansowy 80% dofinansowania, to są dość znaczne pieniądze, żeby coś zrobić.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: do 80%.

Radny Andrzej Krzewicki: no tak, ale jeżeli coś by kosztowało 500tys. zł, no to 400tys. zł można mieć zwrotu, no myślę, że warto ryzykować i warto podjąć taką uchwałę.

Radny Jerzy Węglewski: mi się nasuwa kilka pytań tutaj co do jasności jeszcze. My przystępując do tego projektu, nie wiem, co my chcemy tam zrobić w tej szkole, bo Pan Wójt powiedział, że konkretnie jeszcze nie wiemy, co byśmy chcieli tam zrobić.

Wójt: my chcemy tak, jak mówię wymiany stolarki okiennej, wymiana drzwi wejściowych..

Radny Jerzy Węglewski: ja wiem, tylko, jeżeli dzisiaj, to drugie pytanie zasadnicze moje jest takie, czyli dzisiaj przystąpimy, podejmiemy uchwałę, że przystępujemy do projektu, do tej inwestycji z tymi gminami partnerskimi, czy będziemy mogli od tego projektu odstąpić bez straty dla pozostałych gmin, czy projekt..

Radna Marzena Staniszevska: nie możemy.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: w partnerstwie nie można.

Radny Jerzy Węglewski: nie możemy, no właśnie. I teraz, jeżeli się okaże, że koszt tej inwestycji w ramach tego projektu będzie dla naszej gminy, podejrzewam 1,5-2mln. zł, są to duże pieniądze i jeżeli my nie będziemy mogli od tego odstąpić, czyli mamy od razu narzucone wydatki 2-3mln. zł, nie wiem, może 1mln. zł, bo nikt tego nie potrafi nam powiedzieć. A wiemy o potrzebach gminy, które będą w przyszłości i to duże. I teraz to dofinansowanie, do 80%, od czego jest zależne?

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: od efektu ekologicznego i ekonomicznego.

Radny Jerzy Węglewski: czyli wszystko jest jakby powiązane, im więcej zrobimy, im więcej wydamy, troszkę więcej dostaniemy dofinansowania. Tutaj jest pewne ryzyko i czy musimy już przystępować do tego projektu, w tej chwili, czy nie można poczekać chociaż z miesiąc, żeby uzyskać więcej informacji.

Wójt: do tego projektu musimy przystąpić w tej chwili teraz, bo to jest teraz nabór i określony jest termin, do 15 września, jest ogłoszony nabór, ale też równie dobrze może nasz wniosek nie uzyskać w ogóle dofinansowania i też może być koniec.

Radny Jerzy Węglewski: no tak, ale już, jak przystąpimy, to już jesteśmy, nie możemy odejść.

Radna Ewa Michalska: no właśnie, bo my mielimy przecież również termomodernizację szkoły w Zwoleniu, gdzie też Pan wie, jak sytuacja wygląda i też ten budynek zostaje nasz, jako gminy. Czy tam będzie szkoła, czy nie, to jest również budynek. I tak samo tutaj, bo być może sam przetarg nawet na tę termomodernizację wymianę tej stolarki będzie dużo tańszy, niż w tym momencie wymiana, która pociągnie łańcuszek. Bez względu na to, czy to będą, bo może się okazać, że to będzie cała instalacja wewnątrz i jeszcze dodatkowo ekologia, czyli jakaś fotowoltaika, albo solary. To może być dużo.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: Szanowni Państwo, ale sami wiecie, że świat nie jest taki przewidywalny, po prostu, jeżeli jest możliwość, jak gdyby zastanowienia się nad tym, już po przystąpieniu i tak poprowadzenia, żeby to było korzystne, bo tu chodzi o poprowadzenie tego, żeby ten efekt był, może nie za koniecznie wielkie pieniądze, myślę, że tam 2mln. zł, na szkołę w Białotarsku nie pójdzie, jak tam pójdzie z 800tys. zł.

Radny Jerzy Węglewski: minimum.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: to jest tak maksymalnie, ale to oczywiście jest moja ocena, z tego się wycofuję. Chodzi o to, że jest szansa, żeby to spróbować, wykorzystać tego rodzaju rozwiązanie.

Radna Ewa Michalska: realizacja jest dość krótka prawda?

Wójt: tak, ja jeszcze też dodam, sprawa stolarki okiennej, drzwi wejściowych jest bezdyskusyjna, ocieplenie ścian, jest bezdyskusyjne, tu nie ma o czym mówić, ale też chciałem wskazać, jeszcze, że tak, piec olejowy, który tam jest zainstalowany, ma też 22, czy 23 lata, żywotność piecy też wiecie Państwo, jaka jest, 25 lat, to jest góra, czyli ten temat też spadnie nam, on już nam spada, bo już ubiegły sezon ciągnęliśmy na granicy możliwości, ale powiedzmy, może nie na sam piec i jego powłokę, na całe sterowanie. Być może w tym sezonie nam to i tak padnie, że całe sterowanie pieca będziemy musieli przebudować, wykonać nowe, bo on po prostu nie poradzi sobie, ale i jego żywotność się kończy, tak jak już powiedziałem.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: także jest szansa.

Wójt: sprawa tej kotłowni, powiem tak, miałem już takie oferty z trzech firm różnych, które, to były różne propozycje, czy my zamawiamy sobie piec na peled, na inne źródło ogrzewania, odchodzimy od oleju opałowego, który jest bardzo drogi, póki, co peled jest tańszy, też ja podzielał Państwa wątpliwości, że nie wiemy, jaki będzie peled za 4, czy 5 lat, bo tak samo było z olejem, kiedyś było on tani wszystko pięknie ładnie, a potem, kilka lat opalania olejem nagle ceny poszły tak w górę, że do obecnej chwili, to w tej chwili czkawką się odbija wszystkim, którzy ten olej mają. Gaz też nie wiemy, bo gaz, w tej chwili, sytuacja światowa się skomplikuje i już jest też problem, także, nie ma takiego idealnego rozwiązania. Były oferty takie, że firma była np. gotowa wejść, przejąć całkowicie kotłownię, kupujemy tylko energię cieplną, wtedy jest ich ryzyko, co z tym piecem się stanie, no i przekazujemy, jak gdyby w użytkowanie, w użyczenie, a całkowicie sprawę dostarczania ciepła firma nam przejmuje. W związku z tym, że trudno było wyliczyć te oszczędności, jakie z tego tytułu uzyska gmina, żeby Państwa przekonać, ja nie przystąpiłem do żadnego takiego pomysłu, bo też muszę mieć pełne wyliczenia, argumenty, że tak tyle i tyle zaoszczędzimy, dlatego pozwalamy wchodzić, czy firmie zewnętrznej, że ona całkowicie przejmuje ogrzewanie, czy kupujemy nową instalację do opalania, czyli nowy podajnik i na peled przerabiamy, to są też jakieś koszty i sami się dalej tym zajmujemy. Więc uznałem, że najpierw zrobimy termomodernizację, oceńmy, jakie były koszty ogrzania budynku przed termomodernizacją, jakie mamy po termomodernizacji, wtedy wiemy, jakie tylko z tego tytułu uzyskaliśmy i wtedy w dalszym etapie zastanowić się nad źródłem ciepła.

Radny Szymon Szczypawka: proszę Państwa, ten projekt na pewno z jednej strony kusi, bo to dofinansowanie jest dosyć wysokie, natomiast z drugiej strony, no nie łudźmy się, że jeżeli pójdziemy w kierunku tylko ocieplenia i wymiany drzwi, to dostaniemy 80% dofinansowania. Na pewno, jeżeli byśmy chcieli, ten poziom dofinansowania uzyskać wysoki, to ten projekt będzie około 2mln. zł. kosztował nas, bo trzeba pewnie pójść i w wymienniki ciepła i oszczędność wody, szeroko będzie trzeba objąć takimi proekologicznymi działaniami ten budynek szkoły. I tu wiele aspektów będzie musiało być tkniętych, żebyśmy te 80% dofinansowania, albo około 80% dofinansowania uzyskali, dlatego musimy się zastanowić, czy rzeczywiście idziemy w tym kierunku, czy nie. Czy rzeczywiście będziemy robili to etapowo, sobie sami z innych źródeł poszukamy środków i w przyszłości ocieplimy i wymienimy drzwi, czy rzeczywiście idziemy z rozmachem i robimy tę szkołę na tip, top, ale wtedy rzeczywiście będzie nas to kosztowało pewnie około 2mln. zł, tak sądzę.

Wójt: w takim wydaniu termomodernizacja, jak już wspomniałem, czyli wymiana stolarki okiennej, ocieplenie ścian, wymiana drzwi wejściowych itd. po to umieściliśmy w budżecie tego roku, ten projekt, żeby w przyszłym roku spróbować go realizować.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: zakładając, nawet gdyby spełnić ten warunek i gdyby nawet kosztowało to 2mln. zł, choć nie podejrzewam, no to nasz wydatek jest na poziomie 400tys. zł.

Radny Jerzy Węglewski: nie wiesz tego, bo nie wiesz, ile uzyskamy dofinansowania.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: no nie wiem, ale jeżeli

mówimy..,

Radny Jerzy Węglewski: jest za dużo niewiadomych.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: jeżeli tu Pan Przewodniczący Komisji Oświaty mówi, że robimy to na tip, top, tak to określił, więc zbliżamy się do maksymalnych warunków uzyskania tego dofinansowania.

Radny Szymon Szczypawka: takie jest moje zdanie, że jeżeli wchodzimy w ten projekt, to wtedy nie oszczędzamy pieniędzy.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: to tym samym dochodzimy do wyższych pułapów dofinansowania, tak zrozumiałem wypowiedź.

Radny Szymon Szczypawka: jeżeli wejdziemy w ten projekt, to tak uważam, że nie można oszczędzać, tylko trzeba wszystko zrobić na tip, top.

Wójt: zgodnie z audytem.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: i mieć znowu z głowy na 20 lat, szkołę.

Radny Marek Balcerzak: ja jeszcze jedno zapytam Panie Wójcie, czy teraz wchodząc, to będzie projekt już przygotowywany pod kątem audytu energetycznego i od razu wykonania, czyli całościowo, czy będzie najpierw pierwsza część, czyli audyt energetyczny, ewentualnie i z niego będzie wynikało już, co będziemy musieli jeszcze zrobić.

Wójt: wspominałem już, właśnie dlatego wstrzymujemy prace projektowe, najpierw audyt, audyt wskaże, co trzeba i dopiero później prace, może być zakres szerszy.

Radny Marek Balcerzak: z wykonawstwem rozumiem już?

Wójt: ja nie jestem znawcą.

Kierownik RG Eliza Starczewska: jeżeli audyt wykaże, oprócz wymiany drzwi i stolarki będzie trzeba wykonać instalacje grzewczą i elektryczną, to wtedy...

Radny Marek Balcerzak: tak, tylko o co chodzi, czy to już np. na wykonanie audytu będzie jak gdyby oddzielna część tego projektu i my dostaniemy zwrot, czy ten zwrot będzie dopiero po wykonaniu?

Kierownik RG Eliza Starczewska: audyt jest bezpłatny, za audyt nie płacimy.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: płacimy, 2tys. zł.

Kierownik RG Eliza Starczewska: on nie zobowiązuje nas.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: no tak nie zobowiązuje do realizacji projektu.

Wójt: równie dobrze możemy nie uzyskać dofinansowania i nasz wniosek padnie.

Prezes ZK Paweł Czarnecki: w 2008 roku, w poprzedniej pracy, uczestniczyłem w takim przedsięwzięciu. Szpital jest dużo większy niż w Gostyninie, 5 bloków 4-piętrowych i tak samo składaliśmy wniosek. Wartość zadania było na 6mln. zł, ale wchodziło tak, ocieplenie, wymiana stolarki okiennej, drzwiowej, ocieplenie ścian, nie tylko nadziemnych, ale i w podziemiach, ocieplenie strychu i do tego jeszcze doszła wymiana całej instalacji CO. Był przygotowany projekt na 6,1mln. zł, w 2012 roku ogłoszony przetarg, za 3,8mln. zł zrealizowany. A jak sprawa wyglądała, przychodzi Pan, czy Pani audytor, opracowuje audyt i z tego audytu wynika wszystko, co należy zrobić, jakie są oszczędności, jakie są koszty. I wtedy już na etapie opracowania audytu widać przewidywany efekt i ekonomiczny i koszty. Jeżeli chodzi o rynek 3,8mln. zł, tam było 4, czy 5 budynków, łączniki, mówię, łącznie ze ścianami. Nie pamiętam dokładnie, ale około 300m<sup>2</sup> stolarki okiennej. Obiekt tej szkoły to może trochę więcej niż średni jakiś tam pawilon i to zostało zrealizowane w 2012 roku.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: czyli według cen troszeczkę wyższych niż są teraz.

Prezes ZK Paweł Czarnecki: całość zadania, też robił Związek, całość zadania było 12mln. zł. My mieliśmy z tego 6mln. zł, a wiodącym był Pan z Gąbina, mimo że byliśmy największym, jeżeli chodzi o efekt finansowy, natomiast Gmina Miasta Gąbin była liderem.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: ta szkoła w Białotarsku, nie jest jakimś takim potężnym budynkiem, żeby tam rzeczywiście były jakieś kosmiczne koszty ewentualne, które by tu naraziły gminę na jakieś nadzwyczajne straty, czy wydatki, tak uważam.

Wójt: niezależnie od wszystkiego audyt jest nam potrzebny na ten obiekt, takie dokumenty będą na pewno wymagane, nawet gdy z innych instrumentów będziemy próbowali się ubiegać. A dobrze niech nam wskaże co. Zastanowimy się ewentualnie, gdy to partnerstwo nam nie wyjdzie, czy powiedzmy, że nie uzyskamy tutaj dofinansowania, przy innych źródłach, które będziemy próbowali osiągnąć i ubiegać się, ten audyt też będzie na pewno potrzebny.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: tym bardziej, za tym przemawia, żeby spróbować z tego źródła skorzystać.

Radna Ewa Michalska: czy na samą termomodernizację nie można uzyskać wsparcia dofinansowania z ochrony środowiska? Bo przecież wiele budynków jest robionych, również na terenie miasta, jak widzimy i to jest z termomodernizacji i w tym momencie, to mamy już konkretny, tak, no przy tym musimy, jeżeli tutaj Pan Prezes jeszcze wspominał, tak jak mówiliśmy też wcześniej, nie wiadomo, co to będzie, jeżeli będzie cała wymiana, cała, jeszcze wewnątrz, to czy damy radę? Bo przecież trzeba najpierw sfinansować ze swoich środków, a potem dopiero jest zwrot.

Wójt: budynek szkoły w Białotarsku wymaga decyzji, pozwolenia na budowę, nie może być na zgłoszenie, dlatego musi być przygotowany projekt, musimy się ubiegać o decyzję pozwolenie na budowę, ponieważ jest to budynek o wysokości powyżej 10m. Czyli to przygotowanie tej inwestycji jest troszeczkę bardziej skomplikowane, niż innych obiektów, które wystarczy na zgłoszenie.

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uchwała nr **362/XLVII/2014** została przyjęta 11 głosami za i 3 wstrzymującymi się i stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do punktu 7-go.**

Informacja Przewodniczących komisji o realizacji wniosków komisji.

**Komisja Zdrowia Pomocy Społecznej Oświaty Kultury i Spraw Mieszkaniowych:**  
wniosków nie wypracowała.

**Komisja Budżetu i Finansów:**  
wniosków nie wypracowała.

**Komisja Porządku Publicznego, Spraw Obywatelskich i Ochrony Przeciwpożarowej:**  
wniosków nie wypracowała.

**Komisja Rewizyjna:** wniosków nie wypracowała.

**Komisja Rozwoju Gospodarczego Rolnictwa Leśnictwa i Ochrony Środowiska:**  
wniosków nie wypracowała.

#### **Do punktu 8-go.**

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Odpowiedzi na interpelację Radnego Piotra Piotrowskiego udzielił Wójt Gminy Edmund Zieliński: Ustawa i regulamin utrzymania czystości mówi wyraźnie do drogi publicznej. W sytuacji jakiejś pojedynczej, indywidualnej trzeba po prostu uzgadniać z przedstawicielem Veolii, na spokojnie, wiele da się załatwić, po prostu trzeba rozmawiać z Veolią. W indywidualnych sytuacjach Veolia jest gotowa rozmawiać i może jakieś rozwiązanie się znajdzie.

Odpowiedzi na interpelację Radnego Tomasz Lewandowski udzielił Wójt Gminy Edmund Zieliński:

Jeżeli chodzi o budynek w Rębowie, tak, fakt, że my w 2012 roku zrobiliśmy zgłoszenie, żeby to zrealizować, ale niestety różne inne sytuacje w budynkach się stwarzają, w tej chwili ten budynek w Józefkowie, kolejna rzecz, która jest, czeka nas wyzwanie, w związku z tym, pamiętamy o tym, że tam trzeba to zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: tam może, żeby tą wodą ustabilizować, bo tam rzeczywiście podobno leci.

Wójt: tam trzeba odwodnienie zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: tam jest, tylko, gdzieś w którymś momencie jest przerwane, żeby to odnaleźć.

Wójt spróbujemy w tym zakresie coś zadziałać.

Korzystając z głosu, chciałbym jeszcze raz serdecznie zaprosić, oczywiście dla Państwa na piśmie poszły zaproszenia na najbliższe Dożynki Gminne, VII Dożynki Ekologiczne, które odbędą się w najbliższą niedzielę w miejscowości Lucień, o 12.30 rozpoczynamy mszą świętą w kościele w Lucieniu. Wszystkich serdecznie zapraszam oczywiście z rodzinami, bo miejsca nie są ograniczone, każdy może przyjść, jest to impreza otwarta. Każdy może skorzystać, myślę, że każdy coś dla siebie w tej ofercie znajdzie.

Do informacji dla Państw podam, że Starostami Dożynek jest Pan Krzysztof Kokosiński z Helenowa i Pani Elżbieta Solarska z Jaworka, asystentami jest Pan Krzysztof Penkała z Sokołowa i Pani Beata Durma z Kazimierzowa.

#### **Do punktu 9-go.**

Przyjęcie protokołu, z poprzedniej sesji.

Protokół, z obrad XLVI Sesji Rady Gminy został przyjęty 13 głosami za. (Radny Ryszard Kowalczyk wyszedł z sali posiedzenia).

#### **Do punktu 10-go.**

Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: chcę tylko Państwa poinformować, ponieważ to będzie przedmiotem Komisji Oświaty, wpłynęło pismo do Rady Gminy Gostynin, pismo Rady Rodziców z obwodu szkoły Solec, z prośbą o utworzenie dwóch klas I, czyli Ia i Ib. Jeśli będzie taka sytuacja, że będzie powyżej 25 dzieci, to jest to kompetencja Pana Wójta, nie wiem, jak to zostało rozstrzygnięte, ale na najbliższej Komisji Oświaty postaramy się zapoznać z tematem.

Drugie pismo, jest to pismo Dyrektora ZSPiG w Sierakówku o utworzeniu grupy przedszkolnej dla dzieci 4-letnich, z uwagi na duże zapotrzebowanie środowiska. To również będzie przedmiotem najbliższej Komisji Oświaty i jeżeli będzie taka potrzeba, to na sesji.

Trzecia sprawa, mamy rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające nieważność uchwały Rady Gminy Gostynin z dnia 25 lipca 2014r. w sprawie przekazania w użyczenie zabudowanej nieruchomości stanowiącej działki nr 134/1 o pow. 0,24ha i nr 135/7 we wsi Białe gm. Gostynin na rzecz Gminnego Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin. I jak gdyby to rozstrzygnięcie stwierdza, że kompetencja w zakresie przekazania nieruchomości w użyczenie należy do Wójta Gminy Gostynin, jest tutaj wiele paragrafów, przytoczeń wskazanych. Jeżeli Państwo jesteście zainteresowani, my to odbijemy Radnym zainteresowanym, a teraz Pana Mecenas proszę o skomentowanie.

Prawnik Konrad Wypych: jeśli mógłbym dwa słowa powiedzieć, ja się oczywiście z tym rozstrzygnięciem nie zgadzam, wiele rzeczy jest kwestią interpretacji prawa. Prawnicy na swój sposób różne rzeczy interpretują, natomiast moja interpretacja jest tego typu, że skoro nie jest kwestionowane tutaj przez Wojewodę, że Rada Gminy wyraża zgodę, a w ten sposób kontroluje dysponowanie mieniem komunalnym, w zakresie umów najmu, dzierżawy, a więc umów, które z istoty swojej przynoszą pewne korzyści gminie, bo są umowami odpłatnymi i należy jest czynsz, to tym bardziej powinna kontrolować, dysponowanie mieniem w zakresie umowy użyczenia, gdzie jest to bezpłatne. Czyli tutaj Wojewoda stwierdza, że Wójt samodzielnie może użyczać mienie gminne, a gmina nie uzyskuje w ten sposób żadnej gratyfikacji finansowej, bo taka jest istota tej

umowy. Natomiast interpretacja Wojewody, jest tego typu, no tutaj z tym musimy się pogodzić, ewentualnie oczywiście można wnieść odwołanie i bronić swojego stanowiska. Natomiast na samą ważność umowy użyczenia na rzecz GCK, to rozstrzygnięcie nie ma najmniejszego znaczenia, umowa sama w sobie jest ważna, bo skoro Wojewoda twierdzi, że nie potrzeba zgody, no to tym bardziej ona sama w sobie jest ważna. Natomiast jest to pewien precedens, tutaj Wojewoda tworzy, gdzie otwiera tutaj drogę do wyłącznej kompetencji Wójta Gminy na użyczenie gminnych nieruchomości bez zgody Rady. Tak to wygląda w tej chwili.

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Tomasz Bronisław Lewandowski: jeżeli chodzi o to rozstrzygnięcie, no to Pan Mecenasa przedstawił informacje. Jeżeli są jakieś pytanie, to bardzo proszę zwrócić się do Pana Mecenasasa.

Następna sprawa to oświadczenia majątkowe, my się umówiliśmy jeszcze wcześniej, że to będzie do 16 września, prawo oczywiście przewiduje późniejszy odrobinę termin do bodajże 22 września, bo 21 września, to jest niedziela, ale dotrzynamy tego terminu na 16 września, trochę tam czasu będzie, żebym ja tam te oświadczenia przejrzał i w odpowiednie miejsce je skierował.

Wójt: Szanowni Państwo może ja parę słów powiem odnośnie sytuacji z siedzibą. Tak jak wiecie Państwo, w maju wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego był dla nas niekorzystny, przyjęto skargę kasacyjną gminy miejskiej Gostynina i wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który dla nas był korzystny, został uchylony w całości. Kończy się dla nas ścieżka, jak gdyby udowadniania sobie jeszcze, ścieżka kilkunastoletnia, mieliśmy bardzo duże nadzieje, że jednak obronimy tej swojej pozycji, takie były zapewnienia kancelarii, w której pracował Pan Profesor Kulesza, że 95-97% pewności, że skarga kasacyjna zostanie oddalona. Stało się inaczej, wszystko zależy od składu orzekającego, ktoś powiedział, że w Sądzie zdarzyć się może wszystko, jak już do Sądu trafi, to w Sądzie zdarzyć się może wszystko. Ja nie chcę tutaj oceniać składu orzekającego Najwyższego Sądu Administracyjnego, ale takie jest brutalne życie. W związku z tym, jak gdyby nie mamy już prawa współwłasności do tego obiektu, a w ślad, za tym, gmina miejska Miasto Gostynin, Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski, mają prawo nas obciążyć czynszem najmu. Odbyłem trzy takie spotkania z Burmistrzem, na jednym uczestniczył również Pan Przewodniczący, gdzie apelowałem, prosiłem o spokój o rozwałę, żeby nie odbywało się to w atmosferze triumfalizmu, że nagle miast będzie nam dokumentem wymachiwać i teraz fora ze dwóra. Na spokojnie rozwiążmy, my będziemy szukać oczywiście sposobu rozwiązania tego tematu, żeby rzeczywiście się stąd usunąć, nie upieram się, żebyśmy sobie stwarzali taką sytuację dyskomfortu, bo ani my nie mamy komfortu, ani nie ma miasto komfortu, ponieważ wiecie Państwo, że pod potrzeby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, musimy wynajmować, w związku z tym docelowe rozwiązanie musimy znaleźć.

Pierwszy dylemat, który, że tak powiem, próbuję rozważyć i do Państwa kiedyś z propozycjami oczywiście jakimiś wystąpię, to jest rozważenie najważniejszej kwestii, czy szukamy obiektu istniejącego i go remontujemy, kupujemy i adoptujemy go na potrzeby Urzędu, ewentualnie rozbudowy. Na rynku nieruchomości jest kilka propozycji, które nawet dzisiaj Państwu przytoczę, czy idziemy w kierunku budowy nowego obiektu zupełnie, takiego, który będzie z jakąś wizją budynku takiego urzędowego, któremu nadamy już właściwy charakter, który będzie jednoznacznie się kojarzył od razu, że to jest gmina, że to jest budynek gminny. Wszystkie te istniejące obiekty, to są typowe, tak jak mówię, blokowiska, prawie że można je, tak nazwać, w związku z tym im nadać wizerunek, wymagałoby to, jakiś nakładów.

Kolejna kwestia, jeżeli decyzja o budowie czegoś nowego, to teraz gdzie, czy na terenie miasta, czy być może wyjść poza teren miasta. Takie dylematy ja rozważam, zresztą wspólnie dyskutujemy w Urzędzie, nie chcę żadnych arbitralnych decyzji podejmować, takich, że uważam, że tylko moja wizja jest najważniejsza i tam trzeba brnąć. Będę chciał oczywiście Państwa opinii, jak najbardziej szeroko zaciągnąć, nawet się zastanawiałem, czy nie stworzyć możliwości plebiscytu mieszkańców, przede wszystkim chodzi mi o to, czy w mieście, czy może poza miastem.

Jeżeli chodzi o obiekty, które istniejące są, to oczywiście wiecie Państwo, analizowaliśmy to w 2011 roku, budynek telekomunikacji, on w dalszym czasie jest w ofercie, przy czym to, co w 2011 roku przedstawiałem Państwu sytuację, to jest dosyć trudna sytuacja, ponieważ tam jest 1249m2



powierzchni użytkowej, z czego 252m<sup>2</sup> w akcie notarialnym będzie zapisane, jako bezwarunkowa dzierżawa na rzecz telekomunikacji. To jest całe pół piętra pierwszego i pomieszczenie na dole, które bezwarunkowo będziemy musieli im wynajmować, gdyż tam są urządzenia telekomunikacyjne, których nie da się fizycznie nigdzie przenieść, wyrwać, czyli dalej będziemy znowu w jednym obiekcie, może dużym, bo na nasze potrzeby około 1000m<sup>2</sup> by pozostało, to rozwiązałyby oczywiście nasze potrzeby, przy czym należałoby, jakąś salę konferencyjną zorganizować, której tam nie ma. Ja tak szacuję, bo termomodernizację pewnie też trzeba byłoby wykonać, bo nie wszystkie okna są wymienione, na pewno dach będzie wymagał remontu, czyli tak, nie wiem, jak wygląda instalacja elektryczna, też na pewno nie za ciekawie, bo to jest budynek budowany, w jakich latach, mniej więcej kojarzymy. Czyli będzie wymagał na pewno jakiś znaczących środków na remont, przy elewacji zewnętrznej i w środku. Pomieszczenia, zresztą część z Państwa w 2011 roku też oglądała, wtedy te pomieszczenia, które są na dzień dzisiejszy puste, wyglądają niezbyt zachęcająco, to są dziury w ścianach, czyli każde pomieszczenie wymaga na dzień dobry remontu, żeby w ten budynek można było wejść.

Druga propozycja, też taka bardzo konkretna, czyli nie to jest tylko, że coś tam nam się rodzi, to jest budynek, biurowiec PKS-u. PKS Grodzisk, gdy przejął udziały PKS-u Gostynin, w tej chwili Prezes stwierdza, że ten budynek biurowca, jest mu zupełnie niepotrzebny, na te potrzeby administracyjne, jakie tutaj do zarządzania PKS Gostynin, wystarczy mu niewiele pomieszczeń, zresztą może zarządzać to z pozycji, czy Kutna, czy Grodziska. Łącznie, z tym że działkę do wykrojenia poza budynkiem, jaką byśmy sobie tam ewentualnie zażyczyli. To jest budynek z roku 1971, on był oddany do użytku, czyli technologia, wiadomo jaka, głęboko socjalistyczna, pomieszczenia nie za wysokie, korytarze wąskie, są argumenty za i przeciw, to jest, to, że tam działka byłaby dosyć duża, czyli wiązałyby się to też z rozbudową jakiegoś skrzydła, trzeba by salę konferencyjną dobudować, tam jest w tej chwili ponad 600m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej na tych dwóch kondygnacjach. Ogrzewane to jest z kotłowni PKS-u, no jest możliwość, powiedzmy urządzenia, bo tam w ofercie też jest taki łącznik, pomiędzy halą warsztatową, a tym budynkiem biurowca, który ten łącznik też, by oczywiście mógłby być przedmiotem przekazania i tam ewentualnie urządzenia sobie jakieś własnej kotłowni. Tu jest możliwość, ponieważ blisko przebiega gaz, czy nawet można byłoby, powiedzmy, próbować wykorzystać z przyłącza gazowego. O kosztach nie chce w tej chwili, ja nie chce w tej chwili kwot tutaj Państwu rzucać, ponieważ to są wszystko takie na razie wirtualne propozycje, bo gdy skłonimy się w którymś kierunku, jakiemuś pomysłowi, wtedy będziemy mówili o kwotach.

Kolejna propozycja, sprzed dwóch tygodni, firma Elgo upadająca, chce sprzedać ten budynek, biurowiec tutaj zaraz na samym froncie, ten pierwszy, który widać. On pozornie, bo też, gdy już temat rzeczywiście, ten wyrok się pojawił, tutaj z Panią Bożenką, żeśmy objeździli miasto i szukaliśmy, przymierzaliśmy, gdzie ewentualnie można byłoby próbować szukać, czy działki, czy obiektu. Na zewnątrz może ten budynek nie zachęca, tak aż bardzo, ale po czym mu już go oglądaliśmy, bo to jest konkretna, na razie na piśmie nie ma tej oferty, tylko to jest taka oferta telefoniczna, ale obejrzelismy ten budynek od środka, w środku jest, powiedziałbym, że z tych trzech ofert, jest najbardziej zachęcający, bo jest gotowy. Praktycznie oni się usuwają, my wchodzimy, pomieszczenia są przygotowane, pomieszczenia są wysokie, bo to są wysokości, prawie że ponad 3m, na pewno są, to są pomieszczenia typowo biurowe, są różnych rozmiarów pokoje, sala konferencyjna praktycznie można powiedzieć, prawie że jest gotowa, tam tylko oni swoją kolekcję wystawienniczą usuwają i mamy salę konferencyjną. Także jest to kolejna z ofert. Z, tym, że wiemy, że tam na tym, nie wiem czy to już jest syndyk, czy na razie jest postępowanie wnioski o postępowanie upadłościowe do Sądu, najprawdopodobniej, czyli jeszcze syndyka nie ma, bo gdyby był syndyk, to już moglibyśmy rozmawiać z syndykiem. Natomiast w tej chwili jest złożony wniosek o postępowanie upadłościowe, czym się zakończy, nie wiemy, musimy poczekać. Dlatego, mówię, że musimy wszystko na spokojnie rozważyć, ja nie chcę wykonywać też gorączkowych ruchów i coś wybrać i już w to brnąć i was przekonywać. Prosiłem Burmistrza, żeby też na spokojnie dać czas, perspektywę czasową, spokojnie, to nie da się rozwiązać w ciągu dwóch, trzech miesięcy, kwartału, czy półrocza, to trzeba po prostu przeanalizować wszystkie za i przeciw.

Wicie Państwo, że mamy dużą działkę w Rogożewku, koło Domu Pomocy Społecznej i mała, że koło DPS, to DPS jest naszą własnością. Też jest taka zagadkowa sytuacja, że DPS jest naszą własnością, a powiat ma go tylko w użyczenie. Więc takie pismo wystosowaliśmy do Zarządu Powiatu i Rady Powiatu, proponujemy rozwiązanie tej sytuacji, czyli proponujemy uwłaszczenie DPS w Rogożewku, ale w zamian za coś. To jest tylko warunek, kasa, budynek, przepraszam, że tak mówię, czy to są środki finansowe, czy jakiś wskazany budynek, przez Zarząd Powiatu, który będzie przedmiotem analizy, wyceny, dokonamy wyceny DPS, dokonamy wyceny ewentualnego wskazanego budynku, który by nam chcieli ewentualnie przekazać i różnica musi być w pełne rozliczenie. Klimat zrobiono wokół tej naszej propozycji taki, że Wójt nagle chce zamykać DPS w Rogożewku, ponad 20 miejsc pracy stracą, iluś tam podopiecznych znajdzie się na lodzie itd. Absolutnie, nie w tym klimacie my zaczęliśmy rozmowę. Przy czym na razie stanowisko Zarządu Powiatu jest takie, że tak oni też chcą rozmawiać, w tym temacie, przy czym na razie w ofercie, jak gdyby ich budynków nie mają nic do zaproponowania. W związku z tym też to jest jak gdyby daleka ścieżka, żeby z Zarządem Powiatu uregulować te sytuację. W każdym razie jest to też jakaś tam furka, z której ja w interesie gminy, w interesie finansów publicznych nie mogę nie, nie bronić tego argumentu, nie wyciągać, skoro jest to nasza własność, więc wiadomo, że należą nam się za to jakieś środki. Ta działka była pozyskana przez gminę od Agencji Nieruchomości Rolnych była kupiona, budowę budynku rozpoczęła gmina, owszem ze środków pomocowych, czyli ze środków Wojewody Płockiego ówczesnego, z tego, co tam mamy w dokumentach, to jest ponad 3,8mln. zł gmina otrzymała dofinansowania, na budowę tego domu, w którym się znajduje DPS, przy czym nie ukrywamy, tak oczywiście, gdy już przejął powiat, bo prowadzenie SDPS zostało, przy momencie powołania powiatów, zostało przekazane powiatom. Jak gdyby gmina nie uzyskiwała tych środków finansowych na prowadzenie tego DPS, w związku z tym przekazano w użyczenie ten obiekt powiatowi, gdyż powiat był w stanie na ten cel uzyskać dofinansowanie. Tak wygląda sytuacja choćby o budynek. Ja zwróciłem się również do Wojewody Mazowieckiego Jacka Kozłowskiego, kilkakrotnie o pomoc w zakresie rozwiązania tego tematu. Takich spotkań odbyliśmy trzy. Ostatnio już też na zaproszenie Wojewody, gdzie Wojewoda zaprosił również Starostę, zaprosił mnie i zaprosił Burmistrza. Starosta oczywiście pojechał, Burmistrz uznał, że to nie jego w tej chwili zmartwienie, w związku z tym, na tym spotkaniu nie był, natomiast Starosta był. Wojewoda obiecał, w ten sposób, że środków finansowych na takie sprawy on nie ma, że budżetu Wojewody nie wyasygnuje, żadnej kwoty, żeby nas wspomóc, wesprzeć finansowo w ewentualnej budowie, czy kupnie jakiegoś budynku, ale deklarował, jeżeli znajdziemy działkę Skarbu Państwa, na terenie gminy miejskiej, czy wiejskiej, gdziekolwiek, gdzie sobie życzymy i ta działka nie jest jeszcze skomunalizowana, to obiecał, że tę działkę nam darowizną przekaze. Czyli wtedy mimo tych zasad terytorialności o komunalizacji Skarbu Państwa, Miasto by nam w tym zakresie w drogę nie weszło. Analizowaliśmy wiele takich działek, działek Skarbu Państwa sensownych, dających możliwość budowy ewentualnie budynku siedziby, jest niewiele, są w większości działki małe, drobne, tam pod uliczkami, chodnikami, z takich większych biorąc, to mieliśmy tylko dwie takie. Jedna działka jest Skarbu Państwa, jeszcze nie skomunalizowana, która jest na wylocie na Kutno, to jest taki klin przed przejazdem kolejowym, po lewej stronie, za tą stacją diagnostyczną. To jest 28 arów, czyli 2800m<sup>2</sup>, ale taka przylegająca do pasa kolejowego, według nas możliwość zabudowy, tam jest taka trochę ograniczona, niezbyt to jest atrakcyjnie położona.

Jeżeli chodzi o analizę działek, znaleźliśmy jeszcze taką działkę, którą bez problemu Wojewoda może nam przekazać, to byłaby przestrzeń między Państwową Strażą Pożarną, a taki pas nieużyty, zarośnięty, czyli tak jak są te garaże, co pamiętacie Państwo, Ratownictwo Wodne, kiedyś tutaj było, na ul. Przemysłowej.

Kierownik RRiG Bożena Durma: wjazd jest od ul. Bierzewickiej.

Wójt: tak od ul. Bierzewickiej. Tam w tej chwili strażacy mają takie boisko do piłki siatkowej. Jest to grunt Skarbu Państwa, który jest przekazany Komendantowi Wojewódzkiemu Państwowej Straży Pożarnej, a Powiatowa Komenda ma to w tej chwili w użytkowaniu. Takie rozmowy, oczywiście od razu przy Wojewodzie, Wojewoda od razu podjął z Komendantem Wojewódzkim Państwowej

Straży Pożarnej, czy będzie to dla nich jakiś problem, gdy ewentualnie się wykroi, bo tam trzeba wykroić, oni mają tam ponad 16 tys. m<sup>2</sup> całej działki, więc to jest potężna działka, nam na potrzeby budynku starczyłoby około 4 tys. m<sup>2</sup> spokojnie, gdzie byśmy powierzchnię zabudowy zrobili w granicach 450 m<sup>2</sup>, wziąć trzy kondygnacje, spokojnie mamy problem rozwiązany. I zostaje nam jeszcze ponad 3 tys. m<sup>2</sup> pod parkingi. Taką analizę oczywiście zaraz w ślad za decyzją Komendanta Wojewódzkiego, przeprowadził tutaj Komendant Powiatowy, na ostatnim takim spotkaniu, w ubiegłym tygodniu, Komenda Gostynińska Powiatowa, nie widzi przeszkód, żeby taką działkę ewentualnie z tego wykroić około 4 tys. m<sup>2</sup> łącznie z tymi garażami, które były dla potrzeb tego Ratownictwa Wodnego, na które też byśmy znaleźli w jakiś sposób przeznaczenie, także jest to jeden z kolejnych pomysłów. Tę działkę byśmy mieli nieodpłatnie. To jest też argument bardzo ważny, bo byśmy dostali, ja od Wojewody w drodze użyczenia. Problemem na terenie miasta, postawienia gdziekolwiek siedziby, dużo działek jest w ofercie, działek dobrze położonych, ale za które niestety trzeba zapłacić, to są też argumenty, które powiedzmy, nie to, że mnie skłaniają, ale dopuszczają dyskusję np. budowy w Rogożewku. Jest to też do rozważenia, wszystko w dobie dzisiejszego transportu, gdzie praktycznie, rzadko, już, która rodzina nie ma samochodu, bo jest zmuszona do posiadania samochodu, bo już niestety, linie regularne autobusowe praktycznie padły, zostały tylko te szkolne, większość i tak korzysta z samochodu, to wtedy kwestia, ja mówię, nie upieram się, tylko mówię, że do rozważenia, czy przyjechał ktoś do Gostynina i musi te 4 km do Rogożewka, czy 5 km podjechać, żeby tam załatwić sprawę, może tam byśmy kiedyś docelowo coś dalej rozbudowywali. Także tak wygląda sytuacja siedziby i przyszłości naszej, którą analizujemy, nie robimy gorączkowych ruchów, nerwowych, na spokojnie trzeba to rozważyć. Gdy będziemy bardziej konkretyzować te ewentualne rozwiązania, ja też chciałbym z Państwem usiąść na roboczo, najpierw przedyskutujemy sobie we własnym gronie, też oczekuję oceny Państwa tego pomysłu, czy nie skonsultować ze społeczeństwem, kwestia tego przede wszystkim, zacząć od tego, czy w mieście, czy może poza miastem? To jest pierwszy argument, a drugi, czy budowa nowego, czy pozyskanie budynku istniejącego?

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Bronisław Lewandowski: dziękuję Panie Wójcie za wyczerpującą informację na temat budynku.

Radny Marek Balcerzak: ja mam tylko jedno pytanie Panie Wójcie, bo nie padła tu żadna propozycja, czy była rozmowa odnośnie powiatu, bo wcześniej się pojawiały takie głosy, że również powiat mógłby. Nie chcę tutaj mówić, ale lokalizacje są w miarę dobre, natomiast, czy powiat podtrzymałby jakkolwiek z tych informacji?

Wójt: pierwsze generalnie, gdy temat naszej siedziby był taki już bardzo nagłośniony, niby były oferty ze strony powiatu, że są gotowi wskazać, przy czym też na tę chwilę, myślę, że żaden, ani Zarząd Powiatowy, ani Rada Powiatu nie podejmie kroków wiążących, czy w zakresie domu dziecka jednego, czy drugiego, są wybory, trzeba wziąć to pod uwagę. W związku z tym na pewno nie będzie decyzji, w tym roku odnośnie, czy jeden dom dziecka zamykają i wtedy on jest w ofercie, a do drugiego przenoszą. Przepisy oczywiście, które tam kolejno w latach wchodzi, będą zmuszały do ograniczania liczby dzieci w domach dziecka. W związku z tym już takie duże nie będą mogły być, no wiadomo, powiat pewnie pójdzie na pomysł rozdzielenia i urządzenia w jednym budynku trzech domów dziecka, pewnie, jakby chcą obejść ten przepis. Taka lekcja była, że być może ten dom dziecka na Bratoszewie znajdzie się w ofercie, jakiejś tam, którą można by rozważyć. Tam jest też spora działka, jeszcze potem za budynkiem, bo już też to oglądaliśmy, z Wicestarostą takie rozmowy kiedyś prowadziłem, wskazywał mi konkretne lokalizacje, m.in. też działka jest do pozyskania między Zespołem Szkół Elektrycznych, a firmą Markus, tam jest też dosyć duża działka, która też powiat chciał zbyć i taki nawet już pomysł poszedł, ale Rada nie wyraziła zgody na którejś tam sesji. My zastanawialiśmy się, tutaj wspólnie, czy dla nas nie byłoby też dobrym, sensownym pozyskanie starej przechodni, ale to są kolejne problemy, wiemy, że Spółka, która zawiązała powiat SPZOZ, jest w tej chwili w likwidacji, prawdopodobnie tam, nie wiem, czy już wszedł, ale wejdzie w najbliższym czasie syndyk. Myślę, że tu jest też problem trudny, bo gdyby Zarząd Powiatu chciał wyjść naprzeciw tej naszej propozycji, to trzeba wszystkie przychodnie specjalistyczne wyprowadzić z tego budynku i je przenieść na Kruk. To są utrudnienia

dla mieszkańców kolejne, na które mieszkańcy będą się burzyć. Tak jak mówię, w roku wyborczym trudno jest o odważne, mądre decyzje, mi nie chodzi tylko o siebie, bo mówię generalnie o wszystkich, o całym samorządzie. Także też są rozważane różne rozwiązania. Mówił się kiedyś o likwidacji szkoły specjalnej, ale to były raczej plotki, o tym się mówiło, przy czym teraz jest rozstrzygnięty nowy konkurs na Dyrektora, więc myślę, że ten pomysł na pewno nie przejdzie.

**Do punktu 11-go.**

Zakończenie obrad Sesji. Zakończono o godz. 10.30.

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Bronisław Lewandowski podziękował Radnym, Wójtowi Gminy, Sekretarzowi Gminy, Skarbnikowi Gminy, Prezesowi ZK, Kierownikom Urzędu Gminy, Sołtysom i wszystkim obecnym za uczestnictwo w obradach XLVII Sesji Rady Gminy i zamknął je.

Protokółowała:

A. Maślana

**Przewodniczący Rady Gminy**

**Tomasz Bronisław Lewandowski**